

# Henryk Bogacki

---

"Intégrisme et catholicisme intégral : un réseau secret international antimoderniste : la „Sapinière” (1909-1921)", Emil Poulat, Tournai 1969 : [recenzja]

---

Collectanea Theologica 40/1, 174-175

---

1970

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

therem (obaj wywarli duży wpływ na kształtowanie się poglądów C. Wernera)<sup>1</sup> był dobrze przygotowany do podjęcia tego tematu.

Pritz przedstawia biografię Wernera od etapów formowania się jego osobowości w okresie studiów poprzez działalność jako profesora teologii moralnej w St. Pölten (1847—1870) aż po profesurę w Wiedniu (1870—1888). Szczegółowo omawia stosunek Wernera do A. Günthera (s. 79—208) i F. Baadera (s. 209—241), jak również podejmuje problem relacji do I. Döllingera (s. 277—295). W ramach biografii Pritz kreśli działalność naukową Wernera, lecz dokładne omówienie filozoficznych i teologicznych idei jego bogatej twórczości odkłada do drugiej części dzieła, która ma ukazać się później.

W spuściznie naukowej Wernera na naczelne miejsce wysuwa się jego dorobek jako historyka filozofii i teologii, autora wielu studiów z dziejów scholastyki. Pritz dostrzega również znaczenie Wernera jako wybitnego przedstawiciela filozoficzno-teologicznej antropologii XX wieku. Centralny motyw twórczości Wernera stanowi człowiek jako „kosmiczny środek”. Pod wpływem A. Günthera i F. Baadera usiłuje znaleźć właściwe rozumienie człowieka uwzględniające aspekt tak naturalny, jak nadprzyrodzony.

Ze szczególnym zainteresowaniem czyta się dziś o poglądach Wernera znacznie wyprzedzających oficjalne stanowisko Kościoła w XIX wieku. Już wówczas Werner występował za wspólnym, „ekumenicznym” tłumaczeniem Pisma św. dla katolików i protestantów, za liturgią w językach narodowych, za Komunią św. pod dwoma postaciami i dialogiem z niekatolikami. Werner nie był polemistą czy reformatorem, lecz myślicielem wypowiadającym swe poglądy w sposób umiarkowany, skłonny do godzenia przeciwnych kierunków. Dlatego też jego przekonania nie wywoływały wówczas sprzeciwów, lecz traktowano je jako nieszkodliwe, marginesowe ekstrawagancje.

Pritz doskonale orientuje się w teologicznej problematyce XIX wieku. Dostarcza czytelnikowi szczegółowego wglądu w ówczesne dyskusje i umożliwia rewizję oceny osób i poglądów podawanych przez podręczniki. Wiele pionierskich poglądów teologicznych piętnowanych w ubiegłym wieku aktualnie zyskało sobie prawo obywatelstwa i traktuje się je jako całkiem oczywiste.

Książka Pritza nie stanowi łatwej lektury. Pokażny tom został wprawdzie zbudowany przejrzysto, jednakże tekst jest przeładowany szczegółami i dodatkami (np. listy), które powinny znaleźć się w przypisach. Odczuwa się brak indeksu rzeczowego, gdyż autor ograniczył się do umieszczenia tylko indeksu osób i miejsc występujących w książce.

Ks. Henryk Bogacki SJ, Warszawa

Emil POULAT, *Intégrisme et catholicisme intégral. Un réseau secret international antimoderniste: La „Sapinière” (1909—1921)*, Tournai 1969, Casterman, s. 626.

Znawca dziejów modernizmu<sup>2</sup> wydał pasjonujący zbiór dokumentów

<sup>1</sup> Por. J. Pritz, *Franz Werner. Ein Leben für Wahrheit in Freiheit*, Freiburg i.Br. 1957; tenże, *Glauben und Wissen bei Anton Günther. Eine Einführung in sein Leben und Werk mit einer Auswahl aus seinen Schriften*, Wien 1963.

<sup>2</sup> Por. E. Poulat, *Le „Journal d'un prêtre d'après-demain” (1902—1903) de l'abbé Calippe*, Tournai 1961; tenże, *Histoire, dogme et critique dans la crise moderniste*, Tournai 1962.

dotyczących mało znanego, choć ważnego czynnika wydatnie kształtującego atmosferę sporów wokół modernizmu. Chodzi o skrycie działające międzynarodowe stowarzyszenie, w latach 1909—1921, które jako cel postawiło sobie walkę przeciw osobom podejrzanym o modernizm. Założycielem stowarzyszenia był prałat rzymski Umberto Benigni (1862—1934). W okresie od 24.V.1906 r. do 7.III.1911 r. pełnił on funkcję podsekretarza w Kongregacji dla nadzwyczajnych spraw kościelnych. Benigni'ego fascynowała pozycja Kościoła w społeczeństwie, a przede wszystkim polityka międzynarodowa Kościoła. Z zamiłowania historyk i dziennikarz, z powołania był swoistym „kontrewolucjonistą”, nieustraszonym bojownikiem ze wszystkimi zjawiskami, które wydawały się mu dziełem szatana. Z tych powodów rozpoczął walkę z tzw. modernizmem społecznym, a potem rozszerzył ją na wszelkie formy modernizmu oceniane przez niego jako zagrożenie pozycji Kościoła w stosunku do „świata”.

Benigni usiłował nadać swej działalności formy organizacyjne. Od r. 1909 zabiega o stworzenie „Sodalitji św. Piusa V” (*Sodalitium Piumum*), gromadzącej duchownych i świeckich z całego świata pod hasłem obrony pod kierunkiem Stolicy Apostolskiej „całkowitej i bezwarunkowej” (*intera ed incondizionata*) wiary katolickiej. Pius X udzielił w r. 1913 tej inicjatywie swego uznania i błogosławieństwa za pośrednictwem kard. G. De Lai, sekretarza Kongregacji konsystorialnej (s. 114—115). Stowarzyszenie nigdy jednak nie otrzymało pełnej aprobaty kanonicznej, ponieważ Benigni domagał się, aby oddziały lokalne organizacji nie ujawniały się przed biskupami diecezjalnymi. De Lai wprawdzie podzielał nieufność Benigni'ego wobec biskupów, lecz dążąc do większego ich podporządkowania kurii rzymskiej nie chciał podrywać tych autorytetów niejako „od dołu”. Wskutek braku oczekiwanego zatwierdzenia członkowie powstrzymywali się od używania oficjalnej nazwy, a posługiwali się swoistym kryptonimem *La Sapi-nière*, który na stałe związał się z dziejami sporów modernistycznych.

Choć nie nastąpiło formalne zatwierdzenie, nie brakowało Benigni'emu i jego organizacji stałego wsparcia pieniężnego oraz ponawianych zachęt i błogosławieństw Piusa X: *ut bene inceptum opus pergant, certantes bonum certamen fidei, praesertim contra multiformis modernismi errores et versutias* (z dnia 5 VII 1911; por. s. 88); *optime meritos in Domino exhortamur ut bonum certamen certare pergant pro Dei Ecclesia Sanctaque Sede contra internos externosque hostes* (z dn. 8 VII 1912; por. s. 93; również trzecie błogosławieństwo — z dn. 6 V 1914, s. 153 — udzielone jest przez Piusa X odręcznie).

Pomimo że niewyjaśniona sytuacja prawna wstrzymała rozwój organizacji, wskutek czego liczba członków prawdopodobnie nigdy nie przekroczyła pięćdziesięciu (zresztą dość wpływowych), jednakże wpływy jej były nieproporcjonalnie większe z racji silnego nurtu integrystycznego, jaki wówczas występował w Kościele i chętnie przyswajał sobie sugestie inspirowane przez zorganizowane akcje. Dopiero szersze zainteresowanie działalnością organizacji w zmienionych warunkach za pontyfikatu Benedykta XV skłoniło Kongregację soboru do jej rozwiązania.

Poulat opublikował 214 dokumentów (wraz z kluczem do szyfru, jakim członkowie porozumiewali się w korespondencji!), które stanowią kopalnię wiadomości, a dzięki dokładnemu opracowaniu i wyjaśniającym adnotacjom dostarczają cennych informacji dla poznania tego trudnego okresu dziejów Kościoła Katolickiego.

Ks. Henryk Bogacki SJ, Warszawa